

Siły powietrzne w międzynarodowych operacjach reagowania kryzysowego – „klasyczna” rola lotnictwa na przykładzie wybranych konfliktów zbrojnych

Streszczenie. Celem głównym, a zarazem istotą zadań sił powietrznych w zakresie bezpieczeństwa państwa w okresie pokoju i kryzysu jest zapewnienie nienaruszalności jego granic powietrznych. Wstępna analiza operacji reagowania kryzysowego wskazuje na kilka istotnych zmian dotyczących roli sił powietrznych w osiąganiu politycznych i wojskowych celów tych operacji. W operacjach, w których głównym celem działań sił zbrojnych było zajęcie (odzyskanie, utrzymanie) określonego terytorium, rola sił powietrznych była „klasyczna” i polegała na tworzeniu warunków do skutecznego prowadzenia operacji lądowych lub lądowo-morskich, rozstrzygających o osiągnięciu celu wojny przez jedną ze stron konfliktu. Sojusz Północnoatlantycki, a zwłaszcza jego siły zbrojne, jest dobrze przygotowany do reagowania na tradycyjne zagrożenia integralności terytorialnej państw członkowskich. Także zasady i procedury podejmowania decyzji politycznych o ich użyciu w przypadku tego typu zagrożeń (mało prawdopodobnych) mogą sprostać współczesnym uwarunkowaniom.

Słowa kluczowe: *Siły Powietrzne, operacje reagowania kryzysowego, bezpieczeństwo powietrzne, operacje połączone, NATO*

The Air Forces in the international crisis response operations – 'classic' role of aviation, on the example of selected armed conflicts

Abstract. The main objective and the core air force tasks in the field of air state security in a peacetime and the crisis is to ensure the integrity of its air borders. Preliminary analysis of CRO operations indicates a number of significant changes of the Air Force role in achieving political and military objectives in this type of operations. In operations where the main objective was to occupy (recover or maintain) certain territory, the role of the air force was 'classic' – the AF was responsible for creating required conditions to perform effective land or combined (land and sea) operations to achieve war objectives by one of the conflict party. The NATO Alliance, and especially its military forces are well prepared to respond to traditional threats posed to its members territorial integrity. The rules and procedures about their use in the case of this type of risks (unlikely) can meet modern conditions and requirements.

Keywords: *Air Forces, crisis response operations, air security, combined operations, NATO*

Wprowadzenie

Z analizy współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych jednoznacznie wynika, że w ostatnich latach znacznie rozszerzył się zakres zadań sił

powietrznych. Wiele z nich nie mieści się w klasycznych kategoriach teorii sztuki wojennej, a głównie w definicjach tzw. klasycznych wojen. Należą do nich między innymi tzw. operacje reagowania kryzysowego.

Nowe zastosowania sił powietrznych w znacznym stopniu obrazują ich działania właśnie w tego typu operacjach, które w zdecydowanej większości miały miejsce w ostatnich latach. Określenie *nowe zastosowania sił powietrznych* zostało w tym wypadku użyte umownie. Chodzi głównie o rolę sił powietrznych (komponentu powietrznego) w osiąganiu celów operacji oraz relacje z innymi rodzajami sił zbrojnych (komponentami operacji). Ale zanim do tego doszło, siły powietrzne od niemal samego początku swego istnienia pracowicie dochodziły do współczesnej pozycji w siłach zbrojnych większości armii świata. Oczywiście ich najbardziej intensywny pod względem technologicznym, ilościowym i koncepcyjnym rozwój przypada na stosunkowo krótki, w ujęciu historycznym, okres II wojny światowej. Jednak to współczesny nam okres tzw. nowoczesnych konfliktów zbrojnych ukształtował ich kierunki rozwoju, pozycję i rolę, jaką odgrywają w nowoczesnej wojnie.

W artykule zaprezentowano analizy dotyczące udziału sił powietrznych we współczesnych operacjach militarnych, z wyeksponowaniem operacji reagowania kryzysowego, ale mające cechy tradycyjnych konfliktów zbrojnych, toczących się w XX i na początku XXI w. Na tej podstawie podjęto próbę teoretycznej syntezy ich roli w osiąganiu politycznych i wojskowych celów operacji militarnych.

Formułowanie wniosków na podstawie udziału sił powietrznych w rozwiązywaniu współczesnych konfliktów politycznych i militarnych jest utrudnione ze względów metodologicznych. Wskazuje na to M. Marszałek, który stwierdza, że:

uogólnienie wyników badań w tym obszarze jest trudnym i złożonym zadaniem, ponieważ każda z operacji była inna, a tym samym trudno (...) dostrzec prawidłowości, które decydowały o powtarzalności zjawiska¹.

W takiej sytuacji tylko w bardzo ograniczonym zakresie można zastosować badania statystyczne. W odniesieniu do najnowszych operacji brak także udokumentowanych informacji o rzeczywistych ich celach i przebiegu. Pomimo tych zastrzeżeń autor formułuje jednak tezę, że *siły powietrzne były najczęściej wykorzystywanym komponentem sił zbrojnych do*

¹ M. Marszałek, *Użycie lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej w operacjach reagowania kryzysowego. Wprowadzenie*, Materiały z sympozjum, AON, Warszawa 2007, s. 9.

rozwiązywania sytuacji kryzysowych zarówno o podłożu militarnym, jak i niemilitarnym po zakończeniu zimnej wojny².

Za *Rocznikiem Statystycznym* można stwierdzić, że:

lotnictwo jest skutecznym instrumentem rozwiązywania międzynarodowych i wewnętrznych sytuacji kryzysowych mogącym wymusić pożądane zachowanie na zwaśnionych stronach i stworzyć odpowiednie warunki do wprowadzenia innych komponentów sił zadaniowych. Nie ma natomiast takich możliwości, aby doprowadzić do ostatecznego rozwiązania konfliktu, jak sugerowały niektóre opinie ekspertów po operacji „Allied Force” w Kosowie³.

Czy są to tezy słuszne? Nie do końca można się z tym zgodzić, bo oczywiście, w dużej mierze zależy to od założonych celów operacji. Jeżeli zakładają wymuszenie określonych rezultatów, postępowań, zachowań, które można osiągnąć bez zajmowania terenów przeciwnika, to siły powietrzne wydają się najlepszym znanym współcześnie środkiem ich osiągnięcia. Jako przykład poparcia tej tezy może służyć wspomniane już wcześniej Kosowo czy Libia (choć nie osiągnięto zakładanej skuteczności), a jako przykład negatywny, z całą pewnością możemy przywołać Irak czy Afganistan, z finalną operacją wojsk lądowych, wieloletnią okupacją i ich wycofaniem oraz rezultatem końcowym - powstaniem ISAF. Tego rodzaju teza jest do udowodnienia, szczególnie w osiąganiu celów operacji reagowania kryzysowego. Trzeba się zgodzić natomiast, że skutki uboczne tych operacji, zwłaszcza niezamierzone straty w środowisku cywilnym (osobowe i materialne), są znaczące i wymagają głębszych analiz i krytycznej oceny, chociaż w przypadku działalności wojsk lądowych i okupacji określonego obszaru tego rodzaju straty mogą być znacznie większe. Należy również zakładać sytuację odwrotną, kiedy to siły powietrzne będą prowadzić operację obronną, a pozytywne jej rozstrzygnięcie może predysponować do uznania jej za w pełni samodzielne działanie.

Z powyższych względów analizie poddano udział sił powietrznych w wybranych konfliktach polityczno-militarnych, poczynając od wojen izraelsko-egipskich, zarówno z punktu widzenia ich roli w osiąganiu celów operacji, jak i sygnalizowanych niezamierzonych, ale znaczących skutków ubocznych.

² Tamże, s. 7.

³ *Rocznik Statystyczny 1999/2000*, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Scholar, Warszawa 2000, s. 322.

Wojny izraelsko-egipskie

Kiedy w roku 1947 w związku z decyzją ONZ doszło do podziału terytorium Palestyny na dwa państwa, arabskie i żydowskie, zamieszkujący na tych terenach Arabowie *zaczęli myśleć o tożsamości narodowej*⁴. Na tym tle, wbrew intencjom ONZ, zrodziło się szereg konfliktów politycznych i społecznych, a w ich konsekwencji doszło do konfliktów militarnych i wojen.

Pierwsze z tych konfliktów, w latach 1948–1949, związane były z walką Izraela o niepodległość. Kolejne (tzw. kampania sueska, wojna sześćdniowa, konflikt 1967–1970, wojna Jom Kippur 1973 – żydowskie święto Jom Kippur – Dzień Pojednania oraz następne) miały charakter wojen terytorialnych czy wyzwoleńczych.

Wojny izraelsko-arabskie mogą posłużyć jako ważne doświadczenie dla formułowania w miarę uniwersalnych wniosków o współczesnych prawidłowościach rozwoju sztuki wojennej, szczególnie w zakresie roli poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w operacjach wojennych. Można je uznać za bardziej typowe od innych konfliktów powojennych przynajmniej z kilku powodów. Były to typowe wojny zarówno z punktu widzenia prawa międzynarodowego, jak i celów oraz charakteru działań zbrojnych. Za typowe należy uznać przede wszystkim przeciwstawne interesy stron oraz ich dążenia polityczne i roszczenia terytorialne. Zdobywanie, odzyskiwanie lub utrzymywanie terenu (terytorium) było od wieków jednym z podstawowych celów politycznych i wojskowych wojny. Na tym tle kształtowała się rola poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Można przyjąć, że w wojnach tych ogólne potencjały bojowe walczących stron były porównywalne (przewaga ilościowa z reguły była równoważona przewagą techniczną). W tej sytuacji ich rezultaty w znacznym (być może decydującym) stopniu zależały od zastosowanej strategii oraz sztuki operacyjnej i taktyki. Porównywalność potencjałów powodowała w miarę zrównoważony udział rodzajów sił zbrojnych w osiąganiu celów wojny. Relacje między ich działaniami (operacjami) miały znamiona uniwersalności. Daje to możliwość formułowania pewnych prawidłowości w użyciu sił powietrznych, określenia ich roli w osiąganiu celów wojny oraz powiązań operacyjnych z innymi rodzajami sił zbrojnych, szczególnie z operacjami wojsk lądowych.

Przedstawione wyżej tezy w dużym stopniu są uproszczeniem strategicznych i operacyjnych celów analizowanych wojen. W rzeczywistości ich

⁴ Szerzej M. Bodziany (red.), *Spółeczeństwo a wojna. Wojna i pokój – retrospekcja i współczesność*, Wrocław 2014, https://www.academia.edu/34376160/spo%C5%81ecze%C5%83stwo_a_wojna_wojna_i_pok%C3%93j_retrospekcja_i_wsp, data dostępu: 31.08.2019.

uwarunkowania i konteksty polityczne są bardzo skomplikowane. W zasadzie jedynie problem walki o zdobycze terytorialne, szczególnie w części dotyczącej przynależności państwowej wzgórz Golan, jest w miarę przejrzysty. Istotne znaczenie dla założeń strategicznych obu stron miały ich zróżnicowane uwarunkowania terytorialne i demograficzne. Pod tym względem zdecydowana przewaga była po stronie Egiptu. W. Sagalara interpretuje poglądy i sposób myślenia politycznego oraz wojskowego kierownictwa egipskiego z 1968 roku w następujący sposób:

Wojna typu Blitzkrieg odpowiadała Izraelowi ze względu na jego terytorium, niewielką liczbę ludności, stan przygotowań, standardy szkolenia i ograniczone zasoby. Arabowie musieli rozpocząć przygotowania do przedłużającej się wojny. Przemawiała za tym głębia własnego terytorium, brak odpowiedniego przygotowania, nieograniczone możliwości gospodarcze i zasoby ludności, przy których strata 50 000 żołnierzy pozostanie niezauważona, podczas gdy strata 10 000 żołnierzy zmusi Izrael do wystąpienia o przerwanie ognia⁵.

Uwarunkowania terytorialne, demograficzne, ale także ekonomiczne miały niewątpliwie wpływ na charakter i strukturę potencjałów bojowych Egiptu i Izraela oraz rolę i koncepcje użycia rodzajów sił zbrojnych, w tym sił powietrznych, w działaniach wojennych.

W tym okresie ukształtowały się dość istotne różnice jakościowe w wyposażeniu sił zbrojnych obydwu państw. Wyraźnie zarysowała się przewaga technologiczna Izraela, szczególnie w siłach powietrznych. Było to wynikiem własnych wysiłków i inicjatyw, ale także (być może głównie) współpracy ekonomicznej z państwami zachodnimi, przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi. Izrael od początku postawił na rozwój sił powietrznych, szczególnie lotnictwa. Było to wynikiem przyjętych założeń strategicznych (trafnych), a częściowo zostało wymuszone analizowanymi wyżej uwarunkowaniami, z których wynikało jednoznacznie, że przewaga ilościowa w wojskach lądowych zawsze będzie po stronie Egiptu i sprzymierzonych z nim państw.

Przed siłami powietrznymi Izraela postawiono wiele zadań, z których najważniejszymi były: kontrola izraelskiej przestrzeni powietrznej oraz obrona wojsk w rejonach działań, atakowanie strategicznych obiektów na terytorium przeciwnika, wspieranie działań sił morskich, transport lotniczy,

⁵ W. Sagalara, *Ewolucja założeń strategicznego i operacyjnego wykorzystania izraelskiego lotnictwa w wojnach i konfliktach na bliskim wschodzie w latach 1948-1991*, Warszawa 2002.

wykonywanie misji rozpoznawczych i wywiadowczych, a także poszukiwawczo-ratowniczych.

Nie wnikając w sposób ujęcia powyższych zadań można stwierdzić, że świadczą one o docenianiu roli sił powietrznych w osiągnięciu celów wojny. Pod względem merytorycznym treść tych zadań niemal w pełni odpowiada najnowszemu teorii. Podobnie należy ocenić ówczesne poglądy izraelskiego dowództwa na znaczenie walki o przewagę w powietrzu. W walce tej eksponowano ofensywne zadania lotnictwa, do których zaliczano: zwalczanie lotnictwa na lotniskach oraz niszczenie ich, obezwładnianie systemu obrony powietrznej, niszczenie systemu dowodzenia lotnictwem i obroną powietrzną, a także infrastruktury logistycznej oraz zasobów sił powietrznych. Za najskuteczniejszy sposób walki o przewagę w powietrzu uznano zwalczanie lotnictwa na lotniskach. Jest on także eksponowany w najnowszych założeniach doktrynalnych użycia sił powietrznych NATO.

Działania sił powietrznych oraz lądowych i morskich były ściśle powiązane ze sobą pod względem czasu i miejsca. Rolę i zadania poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w osiągnięciu celów wojny traktowano w sposób standardowy (klasyczny). Głównym zadaniem wojsk lądowych było zdobywanie (utrzymywanie, odzyskiwanie) terenu, a siły powietrzne tworzyły warunki do skutecznej realizacji tego zadania. Cechą charakterystyczną, szczególnie tzw. wojny sześciodniowej, było rozpoczynanie ofensywy lądowej lub lądowo-morskiej niemal jednocześnie lub z niewielkim opóźnieniem w stosunku do operacji (ofensywy) powietrznej. Takie rozwiązanie należy uznać za prawidłowość, za typową relację między zadaniami sił lądowych i powietrznych w warunkach, kiedy celem działań wojennych są zdobycze terytorialne, a potencjały bojowe walczących stron są porównywalne. W poglądach i praktyce wojennej Izraela bardzo wyraźnie eksponowano, że głównym przeznaczeniem lotnictwa, wynikającym z jego możliwości i właściwości bojowych, są działania ofensywne.

Wojna o Kuwejt – operacja „Desert Storm”

W dniach 17 stycznia – 28 lutego 1991 roku armia iracka dokonała agresji na szejkanat naftowy w Kuwejcie. Według części analityków politycznych, celem tej agresji było zbudowanie zjednoczonego imperium islamskiego, a atak na Kuwejt miał być pierwszym krokiem do realizacji tego celu⁶. Prawdopodobnie S. Husajn zakładał, że Stany Zjednoczone nie zaan-

⁶ <https://repozytorium.ka.edu.pl/handle/11315/7015>, data dostępu: 31.08.2019.

gażują się czynnie w ten konflikt. Okazało się jednak, że zareagowała gospodarka światowa, zwłaszcza kursy giełdowe na rynku naftowym, groził kryzys energetyczny. W ten sposób zagrożone zostały zarówno strategiczne interesy USA, jak i arabskich dostawców ropy naftowej. W tych okolicznościach Rada Bezpieczeństwa ONZ ogłosiła Rezolucję nr 660, w której jednoznacznie potępiała iracką interwencję w Kuwejcie. Rezolucja ta stała się polityczną podstawą i „legitymacją” sformowania wojennej antyirackiej koalicji. Jej inicjatorem i głównym „organizatorem” były Stany Zjednoczone. Misja sekretarza stanu, J. Bakera, szybko doprowadziła do porozumienia z potencjalnymi sojusznikami. Taki rozwój sytuacji był prawdopodobnie zaskoczeniem dla S. Husajna. Istotna była także międzynarodowa inicjatywa potępienia irackiego dyktatora, co stwarzało dodatkową polityczną i moralną legitymację dla koalicyjnych działań antyirackich. W tych okolicznościach i uwarunkowaniach politycznych doszło do koalicyjnej operacji militarnej przeciwko Irakowi w 1991 roku.

Militarne wnioski z wojny o Kuwejt nie są oczywiste, przynajmniej z dwóch powodów. Pierwszym jest powszechnie znana znacząca różnica potencjałów walczących stron. Drugim – specyficzne i skomplikowane uwarunkowania polityczno-militarne w rejonie Zatoki Perskiej (np. relacje między Irakiem, Iranem i Izraelem), a także terenowe i klimatyczne. Wojskowym celem wojny (interwencji) było więc wyzwolenie Kuwejtu, co w praktyce oznaczało wyparcie wojsk irackich z terytorium tego państwa. Dla osiągnięcia tego celu sprzymierzeni dysponowali potencjałem wszystkich rodzajów sił zbrojnych: lądowych, powietrznych i morskich.

Jaka więc była rola sił powietrznych w tej wojnie – na tle celu wojny i innych rodzajów sił zbrojnych? Aby odpowiedzieć na to pytanie, spróbujemy w ogólnych zarysach przeanalizować przebieg działań wojennych.

Sposób działań Koalicji nie był dla specjalistów zaskoczeniem. Z teoretycznego punktu widzenia był on w zasadzie klasyczny, podręcznikowy. Istotą tych działań było wykorzystanie przewagi jakościowej. Nie podejmowano więc nietypowych (z wyjątkami), zaskakujących rozwiązań taktycznych, aby zminimalizować straty własne. Na początku siły powietrzne zdobyły przewagę w powietrzu, wykonując zdecydowaną powietrzną operację zaczepną. Głównymi jej elementami były: elektroniczne obezwładnienie systemu dowodzenia Iraku i następnie fizyczne zniszczenie jego systemu OP. W ślad za zdobyciem przewagi w powietrzu natychmiast rozpoczęto izolację rejonu działań bojowych, co w praktyce oznaczało odcięcie głównych zgrupowań wojsk lądowych Iraku w Kuwejcie od dopływu sił i zaopa-

trzenia. W tej sytuacji obiektami uderzeń lotnictwa były elementy infrastruktury przemysłu obronnego, logistyki, linie komunikacyjne i inne. Niemal równocześnie z izolacją rejonu działań bojowych rozpoczęto uderzenia na wojska lądowe Iraku (głównie Gwardię Republikańską) w celu osłabienia ich potencjału bojowego. Ostatnim i rozstrzygającym etapem wojny była krótka operacja lądowo-morska, wspierana przez siły powietrzne. W jej efekcie został osiągnięty cel wojny, to znaczy wyparcie wojsk irackich z Kuwejtu przez wojska lądowe Koalicji.

Proporcje w zakresie działań sił powietrznych i wojsk lądowych były więc nietypowe – 28 dni trwała operacja powietrzna, 100 godzin operacja lądowa. Rola sił powietrznych Koalicji sprowadzała się do wypełnienia przez nie trzech zasadniczych funkcji lub zadań (odróżnienie funkcji od zadań to skomplikowany problem teoretyczny). Były to głównie:

- a) Funkcja transportowa – transport lotniczy i morski był podstawą operacji logistycznej przed rozpoczęciem interwencji.
- b) Zdobycie przewagi, a właściwie panowania w powietrzu. Zapewniało ono pełną swobodę działań wojsk Koalicji, a także niemal całkowicie wyeliminowało zagrożenie uderzeniami z powietrza ze strony przeciwnika.
- c) Osłabienie potencjału bojowego przeciwnika, w tym wojsk lądowych Iraku, głównie Gwardii Republikańskiej⁷.

Pomyślne wypełnienie tych funkcji (zadań) przez siły powietrzne zapewniło wzorcowe, wręcz komfortowe warunki do przeprowadzenia rozstrzygającej operacji na lądzie. Rozszerzając pojęcie siły powietrzne na siły powietrzno-kosmiczne można stwierdzić, że spełniły one także rolę strategiczną w zakresie rozpoznania i walki elektronicznej w skali całej wojny. Nieco innych wniosków dostarczają działania w Iraku. Obrona powietrzna Iraku była skazana na niepowodzenie, głównie ze względu na przewagę jakościową Koalicji, a wobec pocisków samosterujących i samolotów F-117 okazała się zupełnie bezradna. Nie wykorzystano nawet nowoczesnych samolotów, np. MiG-29 i Mirage. Zasadniczą przyczyną tych niepowodzeń była niska efektywność systemów dowodzenia i walki elektronicznej. Spowodowało to, że w warunkach silnych zakłóceń elektronicznych Irak nie miał możliwości pełnego wykorzystania własnego lotnictwa i środków OP. Na niską efektywność „techniczną” nałożyły się błędy w zakresie organizacji dowodzenia. Przy nadmiernej i źle rozumianej jego centralizacji, poszczególne

⁷ J. Rajchel, *Bezpieczeństwo powietrzne Polski po akcesji do NATO*, Warszawa 2013, s. 213.

związki i oddziały nie były przygotowane do prowadzenia samodzielnych działań w swoich strefach i sektorach. Okazało się natomiast, że przeciwko nowoczesnej technice lotniczej (systemom pokładowym) stosunkowo skuteczne były maskowanie i rozbudowa inżynieryjna. Z kolei w obronie powietrznej najsukuteczniejsze okazały się środki bezpośredniej OP na małych wysokościach i odległościach, charakteryzujące się dużą autonomicznością, tzn. niezależnością od nadrzędnych, złożonych systemów rozpoznania i dowodzenia. Zmusiło to lotnictwo Koalicji do częściowej zmiany taktyki – wykonywania ataków ze średnich i dużych wysokości. Obrona powietrzna Iraku została więc obezwładniona środkami walki elektronicznej oraz uderzeniami ogniowymi lotnictwa i rakiet. Trudno ocenić, które z nich miały większe znaczenie. Można natomiast przyjąć, że łączenie walki elektronicznej z uderzeniami ogniowymi jest prawidłowością działań bojowych współczesnych sił powietrznych.

Wojna w Zatoce Perskiej potwierdziła w pełni podręcznikową tezę, że współczesna obrona powietrzna jest złożonym systemem, który może skutecznie wypełniać swoje funkcje, jeżeli działają efektywnie wszystkie jego elementy. Sparaliżowanie chociażby jednego z nich (np. rozpoznania) z reguły powoduje radykalne obniżenie skuteczności całego systemu. Oznacza to, że współczesne rakiety przeciwlotnicze i samoloty są w pełni skuteczne w zasadzie tylko w powiązaniu z nowoczesnymi systemami rozpoznania, dowodzenia i walki elektronicznej.

M. Marszałek podkreśla polityczne znaczenie operacji: *tego rodzaju operacje powietrzne w połączeniu ze środkami dyplomatycznymi mogą być skutecznym instrumentem sprawowania kontroli nad państwami stwarzającymi zagrożenie dla bezpieczeństwa i pokoju na świecie*⁸. W tym kontekście można przyjąć, że tego typu operacje należałoby nazywać połączonymi operacjami polityczno-wojskowymi lub polityczno-militarnymi operacjami reagowania kryzysowego.

Falklandy

Niewielkie wyspy Falklandy były przedmiotem sporów i konfliktów między Francją, Hiszpanią i Wielką Brytanią. Po kolejnych zawirowaniach politycznych można przyjąć, że od 1771 roku były one pod formalną władzą brytyjską⁹. Argentyna nigdy nie zrezygnowała jednak ze swych aspiracji do

⁸ M. Marszałek, *Siły powietrzne w operacjach reagowania...*, s. 191.

⁹ <http://wiekdwudziesty.pl/exocet-na-falklandach/>, data dostępu: 31.08.2019.

zajętego przez Anglików terytorium – aż do wojny w 1982 roku. Spory o Falklandy wynikały głównie z aspiracji i ambicji politycznych. Wojna rozpoczęła się 2 kwietnia 1982 roku od desantu tysiąca argentyńskich marynarzy. Argentyńczycy w ciągu dwóch dni zajęli wyspy Georgię Południową i Południowy Sandwich.

Wielka Brytania dysponowała wystarczającym potencjałem wojsk lądowych (w tym jednostkami powietrzno-desantowymi) dla pokonania tych sił i odzyskania wysp. Zasadniczą przeszkodę w wykorzystaniu tego potencjału stanowiły siły powietrzne i morskie Argentyny. Z tych względów Wielka Brytania przeprowadziła operację powietrzno-morską w celu zdobycia przewagi w powietrzu i na morzu, co z kolei miało stworzyć warunki dla rozstrzygającej bitwy powietrzno-lądowej i opanowania wysp. Często spotyka się komentarze, że rozmach operacji powietrzno-morskiej był niewspółmiernie duży w stosunku do przedmiotu konfliktu i wspomnianej bitwy końcowej. Należy jednak podkreślić, że to właśnie dzięki siłom powietrznym bitwa ta zakończyła się pełnym sukcesem Wielkiej Brytanii, przy niewielkich stratach własnych. Cechą charakterystyczną działań brytyjskich sił powietrznych był ich wielki rozmach przestrzenny. W tych warunkach uwidocznili się ogromny potencjał lotnictwa w zakresie: zasięgu bojowego oddziaływania (wykorzystanie tankowania w powietrzu), rozpoznania, w tym rozpoznania kosmicznego, dowodzenia, w tym dowodzenia z powietrznych stanowisk, precyzji i siły uderzeń.

Bitwa o Falklandy potwierdziła więc klasyczną rolę sił powietrznych we współczesnej wojnie, to znaczy zdobycie przewagi w powietrzu oraz tworzenie warunków dla rozstrzygającej operacji (bitwy) lądowo-powietrzno-morskiej.

Afganistan, Wietnam

Położenie geopolityczne powodowało i powoduje w dalszym ciągu, że Afganistan jest przedmiotem rywalizacji pomiędzy państwami, a głównie między mocarstwami politycznymi i gospodarczymi. W XIX wieku była to rywalizacja między Rosją i Wielką Brytanią, a po II wojnie światowej między USA i ZSRR. Istotna zmiana uwarunkowań politycznych nastąpiła w 1978 roku, kiedy w Afganistanie doszli do władzy komuniści z promoskiewskim rządem. Wobec oporu ze strony sił antyradzieckich na rozkaz L. Breżniewa do Afganistanu wkroczyły wojska radzieckie. Głównym przeciwnikiem tych wojsk byli afgańscy bojownicy (mudżahedini), wspierani przez państwa zachodnie. Sporom politycznym i starciom zbrojnym towarzyszyły walki

religijne i plemienne¹⁰. Wojska ZSRR wycofały się z Afganistanu w połowie lutego 1989 roku. Po tych wydarzeniach rozpoczął się okres krwawych walk wewnętrznych. Wojna w Afganistanie miała specyficzny charakter, głównie z dwóch powodów. Po pierwsze, była to próba wykorzystania regularnej armii ZSRR, w tym klasycznego lotnictwa, przeciwko siłom zbrojnym Afganistanu, prowadzącym działania o charakterze partyzanckim. Po drugie, były to działania w typowych warunkach górskich, w których lotnictwo myśliwsko-bombowe i szturmowe ZSRR nie spełniło swojej klasycznej roli, to znaczy nie zapewniło zdobycia przewagi w powietrzu, a tym samym nie stworzyło warunków do skutecznej operacji na lądzie. Nie był to oczywiście jedyny powód, ponieważ niezależnie od efektów uderzeń lotniczych operacje lądowe były utrudnione z powodu wspomnianych warunków terenowych. W takiej sytuacji największe znaczenie i skuteczność miały działania śmigłowców. Okazało się jednak, że przeciwko nim bardzo skuteczne są środki OPL krótkiego zasięgu, tzw. środki bezpośredniej OPL.

Doświadczenia z Afganistanu nie tylko potwierdziły, ale i rozszerzyły wnioski z wcześniejszych konfliktów, charakteryzujących się specyficznymi warunkami prowadzenia działań bojowych, co w szczególności dotyczy wojny w Wietnamie. Charakterystyczne i specyficzne dla analizowanych konfliktów były: warunki terenowe – góry w Afganistanie i dżungla w Wietnamie, brak „linii frontu” oraz typowych obiektów uderzeń dla klasycznego lotnictwa myśliwsko-bombowego i bombowego.

Ogólny wniosek jest wręcz lapidarny. Mówi on o konieczności dostosowania zadań sił powietrznych do warunków działań.

Operacja „Iracka Wolność”

Jako główny powód podjęcia przez Stany Zjednoczone i siły z nimi sprzymierzone operacji „Iracka Wolność” przyjęto założenie, że Irak dysponuje bronią masowego rażenia, w tym bronią biologiczną, co może zagrażać bezpieczeństwu w skali światowej¹¹. Zgodnie z tym założeniem w 2002 i 2003 roku Amerykanie starali się uzyskać akceptację dla planowanych działań zbrojnych, zwłaszcza ze strony Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie udało się jednak uzyskać akceptacji w postaci stosownej rezolucji. W tej sytuacji działania zbrojne przeciwko Irakowi mogły być traktowane jako na-

¹⁰ <https://jagiellonia.org/ekspansja-zla-wojny-konflikty-zbrojne-z-udzialem-rosji/>, data dostępu: 29.08.2019.

¹¹ <https://wnpism.uw.edu.pl/media/SOBN/Archiwum%20WDiNP/Dwie%20wojny%20z%20Irakiem.pdf>, data dostępu: 01.09.2019.

ruszenie prawa międzynarodowego, ponieważ w świetle przepisów Karty Narodów Zjednoczonych podjęcie działań zbrojnych bez autoryzacji Rady Bezpieczeństwa jest niezgodne z prawem międzynarodowym¹². Rozpoczynając razem z sojusznikami działania militarne na terytorium Iraku w marcu 2003 roku Stany Zjednoczone nie miały jednoznacznego umocowania w prawie międzynarodowym. W rzeczywistości legalizacja interwencji w Iraku miała charakter „następczy” (*a posteriori*). Za taką można uznać uchwalenie trzech kolejnych rezolucji Rady Bezpieczeństwa, na mocy których, głównie rezolucji nr 1483 z 22 maja 2003 roku, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zostały określone jako mocarstwa okupacyjne, sprawujące władzę nad Irakiem. W ten sposób okupacja wojenna przekształciła się w okupację pokojową. Z militarnego punktu widzenia w wielu aspektach koncepcyjnych, funkcjonalnych i strukturalnych operacja „Iracka Wolność” była dla sił powietrznych kontynuacją założeń i doświadczeń poprzednich operacji. Wyzwania stojące przed lotnictwem zgrupowanym w ramach komponentu powietrznego koalicyjnych sił połączonych były zbieżne z tymi, które NATO dopiero odkrywało w czasie operacji powietrznych na Bałkanach oraz tymi, które ujawniły się w trakcie operacji „Enduring Freedom” w Afganistanie¹³.

Istotę przemian w koncepcjach operacyjnego użycia sił powietrznych i pozostałych komponentów sił połączonych w operacji „Iracka Wolność” przedstawił generał T. Franks, który stwierdził, że *po raz pierwszy zobaczyliśmy integrację sił (różnych komponentów), a nie dekonfliktowanie ich działań*. W operacji zastosowano wiele nowych rozwiązań funkcjonalnych, wdrożono nowatorskie procedury działania, zmieniono taktykę użycia lotnictwa oraz dokonano daleko idących modernizacji systemów uzbrojenia i sprzętu. Jako jeden z zasadniczych czynników determinujących przewartościowania w operacyjnych koncepcjach użycia sił powietrznych E. Cieślak wymienia charakter sił przeciwnika, przeciwko któremu prowadzone były działania. Począwszy od operacji „Allied Force” i „Enduring Freedom” zauważalna jest zmiana charakteru sił przeciwnika w operacjach reagowania kryzysowego. Cechą wspólną wspomnianych operacji oraz operacji „Iracka Wolność” jest to, iż przeciwnikiem *nie było całe państwo i jego społeczeństwo jako spójny system, ale precyzyjnie określone, wybrane elementy struktury władzy czy systemu bezpieczeństwa państw, przeciwko którym użyto siły militarnej*. Każda operacja miała zakończyć się zajęciem terytorium i prowadze-

¹² Tamże.

¹³ Por. E. Cieślak, *Lotnictwo w operacji Iraqi Freedom*, ZN AON, Warszawa 2004, s. 23.

niem operacji stabilizacyjnej. Założeniem i wymaganiem wobec sił zbrojnych, w tym sił powietrznych, była minimalizacja strat wśród ludności cywilnej oraz rezygnacja z ataków lotniczych na infrastrukturę cywilną państwa. Doświadczenia zdobyte w poprzednich operacjach pozwoliły na uniknięcie powtórzenia wcześniej popełnionych błędów, a także możliwie precyzyjne skupienie wysiłku lotnictwa na walce z reżimem S. Husajna.

Dla lepszego zrozumienia roli komponentu powietrznego w operacji obalenia reżimu S. Husajna konieczne jest przynajmniej zarysowanie kontekstu polityczno-strategicznego, warunków, w jakich operacja miała być prowadzona, oraz celów działania sił połączonych. Cele polityczno-strategiczne operacji „Iracka Wolność” były znane przed jej rozpoczęciem. W rezultacie użycia sił koalicji miały zostać stworzone warunki dla istnienia stabilnego państwa irackiego, zachowania jego integralności terytorialnej oraz przejęcia władzy przez nowy rząd reprezentujący szerokie grupy społeczne. Zakładano, że w tym celu konieczne jest obalenie reżimu S. Husajna, zniszczenie irackiej broni masowego rażenia i infrastruktury z nią związanej, a także zlikwidowanie siatek terrorystycznych w Iraku. Sukces operacji w Iraku zamierzano wykorzystać do skłonienia bądź zmuszenia innych państw do zaprzestania wspierania terroryzmu i uniemożliwienia terrorystom dostępu do broni masowego rażenia. Planowano ponadto uzyskanie informacji o globalnym terroryzmie, zatrzymanie terrorystów i przestępców wojennych oraz uwolnienie osób niesłusznie więzionych przez reżim iracki.

Założenia i koncepcje operacji koalicyjnych sił połączonych ujawnione zostały w zasadzie dopiero po jej zakończeniu. Założenia te były podstawą określenia przez dowódcę komponentu powietrznego celów operacji powietrznej. Cele operacji sformułowane przez dowódcę koalicyjnych sił połączonych obejmowały¹⁴: pokonanie sił irackich bądź wymuszenie ich kapitulacji, zneutralizowanie władzy reżimu oraz irackich taktycznych rakiet balistycznych i środków przenoszenia broni masowego rażenia, uzyskanie kontroli nad infrastrukturą związaną z bronią masowego rażenia, przemieszczenie i rozwinięcie koalicyjnych sił połączonych do operacji stabilizacyjnej po zakończeniu działań zbrojnych, a także rozpoczęcie w miarę posiadanych możliwości operacji pomocy humanitarnej dla ludności Iraku, stworzenie militarnych warunków dla przejęcia władzy przez rząd tymczasowy, a następnie stały, utrzymanie międzynarodowego i regionalnego poparcia dla działań koalicji w Iraku, zneutralizowanie systemu dowodzenia

¹⁴ <https://pdfs.semanticscholar.org/233e/f534737c5cb6d108935c3e67e6e3e4ed92fc.pdf>, data dostępu: 31.08.2019.

reżimu irackiego oraz jego sił bezpieczeństwa, wywalczenie i utrzymanie panowania w powietrzu, na morzu i w przestrzeni kosmicznej.

Trudno ocenić, w jakim stopniu operacja została przeprowadzona zgodnie z pierwotnym planem, jak ten plan modyfikowano oraz kiedy i w jakim zakresie to czyniono. Bez wątplenia zmiany w planie operacji były spowodowane brakiem zgody Turcji na wykorzystanie jej terytorium przez siły lądowe koalicji do wykonania uderzenia z północy. Niektóre wypowiedzi polityków USA wskazują na daleko posuniętą improwizację dotyczącą przejścia przez siły koalicji do stabilizacyjnej fazy operacji, w tym do pomocy humanitarnej. W materiałach źródłowych¹⁵ nie ma celów operacji powietrznej, ale określono w nich zakres (obszary) zadań realizowanych przez siły powietrzne – jako „strategy-to-task mission areas”. Widoczna jest ich korelacja z celami operacji sformułowanymi przez dowódcę połączonych sił koalicyjnych. Zadania komponentu powietrznego podzielone zostały na następujące obszary: utrzymanie panowania w powietrzu i przestrzeni kosmicznej na Irackim Teatrze Operacji; wsparcie dowódcy komponentu lądowego koalicyjnych sił połączonych w pokonaniu bądź wymuszeniu kapitulacji sił irackich oraz prowadzeniu operacji stabilizujących, utrzymywanie sił w gotowości do zapobiegania ingerencji sił nieregularnych (*non-combatant forces*) w działania dowódcy koalicyjnych sił połączonych, wsparcie dowódcy komponentu morskiego koalicyjnych sił połączonych w utrzymaniu panowania na morzu, wsparcie dowódcy koalicyjnych sił połączonych w zapewnieniu regionalnego i międzynarodowego poparcia dla działań koalicji w Iraku, prowadzenie przerzutu, przyjęcia i integracji sił wzmocnienia oraz uzupełniania strat w celu utrzymania wystarczającej liczby koalicyjnych sił połączonych w trakcie trwania operacji, kontynuowanie ograniczania zdolności reżimu w zakresie dowodzenia siłami zbrojnymi oraz kierowania państwem, utrzymywanie gotowości do otwarcia i wykorzystania chronionych lotnisk na Irackim Teatrze Operacji oraz stworzenie alternatywnych lotnisk wyładunku na potrzeby działań dowódcy koalicyjnych sił połączonych, wsparcie działań komponentu operacji specjalnych koalicyjnych sił połączonych, obezwładnienie irackich taktycznych rakiet balistycznych oraz środków przenoszenia broni masowego rażenia, utrzymywanie sił w gotowości do wsparcia dowódcy komponentu lądowego koalicyjnych sił połączonych w neutralizowaniu / uzyskiwaniu kontroli nad infrastrukturą broni masowego rażenia.

¹⁵ Materiały nie zostały ujawnione publicznie.

M. Marszałek eksponuje wysiłek i rolę sił powietrznych w *wypełnianiu funkcji rozpoznawczych, obserwacyjnych i wywiadowczych (...) na rzecz dowództwa operacji*¹⁶, natomiast S. Zajas stwierdza, że operacja *była jedynym współczesnym (na początku XXI wieku) przykładem prowadzenia operacji siłami koalicji przeciwko państwu posiadającemu regularne wojsko*¹⁷.

Za autorem tym należy dodać, że ta ocena dotyczy głównie sił lądowych, natomiast siły powietrzne i morskie dysponowały znikomym potencjałem bojowym, który nie miał niemal żadnego wpływu na przebieg i rezultaty operacji. Sformułowane w ten sposób obszary użycia sił komponentu powietrznego stały się podstawą do rekomendowania przez dowódcę komponentu powietrznego podziału wysiłku lotnictwa w operacji. Znaczne zróżnicowanie możliwości bojowych samolotów spowodowało zastosowanie ujednoliconych przeliczników samolotolotów, z uwzględnieniem skuteczności rażenia zwalczanych obiektów w konkretnych rodzajach działań (DSE – *Desired Mean Point of Impact Sortie Equivalent*)¹⁸. Zgodnie z powyższą metodą podział wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego wynikał z liczby potencjalnie zwalczanych obiektów, a nie z liczby samolotolotów, która nie zawsze jest obiektywną miarą wysiłku. Takie planowanie podziału wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego dotyczyło przede wszystkim lotnictwa myśliwskiego i uderzeniowego. Nie obejmowało natomiast sił dowodzenia w powietrzu (AWACS, ABCCC), rozpoznania, tankowania w powietrzu oraz transportu powietrznego. Zadania realizowane przez te siły uważano za „koszty prowadzenia operacji”, przede wszystkim na korzyść komponentu powietrznego koalicyjnych sił połączonych.

Analiza planowanego podziału wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego pozwala na sformułowanie istotnego wniosku. Wyraźnie widoczny jest priorytet dla wsparcia działań komponentu lądowego koalicyjnych sił połączonych, na które wydzielono ponad połowę (50,7%) ogólnego wysiłku lotnictwa planowanego do wykorzystania w operacji „Iracka Wolność”.

Należy jednak uwzględnić fakt, że po tym, jak Turcja odmówiła użycia jej terytorium do ataku lądowego koalicyjnych sił połączonych, do ofensywy z Kuwejtu mogły być użyte relatywnie lekkie związki taktyczne sił

¹⁶ M. Marszałek, *Siły powietrzne w operacjach ...* s. 189.

¹⁷ S. Zajas, *Siły powietrzne. Dzień dzisiejszy i wyzwania przyszłości*, Warszawa 2009, s. 71.

¹⁸ Desired Mean Point of Impact (DMPI) Sortie Equivalent był współczynnikiem określającym, ile elementarnych obiektów uderzeń (punktów celowania) może dany samolot zwalczać w jednym wylocie. Na przykład F-16 określono jako 1 DSE, podczas gdy A-10 jako 2 DSE, a B-52 jako 4 DSE dla zadań bezpośredniego wsparcia lotniczego (CAS).

lądowych oraz sił specjalnych. Z tego wynika niedostatek organicznych systemów wsparcia sił lądowych, który zdecydowano skompensować lotnictwem. Przy zagrożeniu użyciem broni masowego rażenia oraz pogarszających się z dnia na dzień warunkach klimatycznych (tropikalne upały i burze piaskowe), lotnictwo przyjęło dodatkowo rolę artylerii i wojsk pancernych. Pomimo szeregu ograniczeń i trudności, umożliwiło to wystarczająco wczesne rozpoczęcie operacji lądowej. Na walkę i utrzymanie panowania w powietrzu, będącą doktrynalnym priorytetem i kanonem użycia sił powietrznych, wydzielono w operacji „Iracka Wolność” stosunkowo mały wysiłek (14,1%) – znacznie mniejszy niż na wsparcie sił komponentu lądowego. Było to również konsekwencją oceny rozpoznawczej irackiego potencjału powietrznego, z której wynikało, że lotnictwo irackie nie będzie stanowić poważnego zagrożenia. Wyżej natomiast oceniano zintegrowany systemem obrony powietrznej Bagdadu oraz mobilne raketowe systemy przeciwlotnicze i lufową artylerię przeciwlotniczą. Dysproporcja wysiłku lotnictwa wydzielonego do wsparcia komponentu lądowego w stosunku do walki o panowanie w powietrzu jest również konsekwencją sposobu prowadzenia operacji „Southern Watch” i „Northern Watch”, które w ostatnich tygodniach poprzedzających operację „Iracka Wolność” zmieniły swój charakter z „wymuszania stref zakazu lotów” do „wymuszania zakazu obecności wojskowej”, co spowodowało zintensyfikowanie uderzeń na siły systemu obrony powietrznej w tych strefach. W tej „swoistej wojnie przed wojną” w okresie od czerwca 2001 r. do 19 marca 2003 roku lotnictwo koalicji wykonało uderzenia na 349 obiektów systemu obrony powietrznej Iraku. W ten sposób walka o panowanie w powietrzu została rozstrzygnięta na korzyść sił koalicji, zanim formalnie rozpoczęto operację „Iracka Wolność”.

Pomimo tak dużego wysiłku, jaki poświęcono stworzeniu korzystnych warunków wyjściowych do walki o panowanie w powietrzu, w pierwszych dniach operacji konieczne było intensywne prowadzenie działań przez lotnictwo sił koalicji, w celu obezwładniania systemu obrony powietrznej przeciwnika (*Suppression of Enemy Air Defences* – SEAD). Działania te, analogicznie do poprzednich operacji, zakończyły się połowicznym sukcesem. Przenośne raketowe zestawy przeciwlotnicze oraz artyleryjskie środki przeciwlotnicze były bowiem przez cały okres operacji poważnym zagrożeniem dla lotnictwa koalicji, ograniczając swobodę jego użycia na małych wysokościach. Z powyższych doświadczeń można wysnuć przynajmniej dwa wnioski. Po pierwsze, panowanie w przestrzeni powietrznej prawdopodobnie nie będzie nigdy całkowite i nieprzerwane. Po drugie,

trudno przewidywać całkowite obezwładnienie sił i środków przeciwlotniczych potencjalnych przeciwników, zwłaszcza ze względu na dynamiczny rozwój przenośnych przeciwlotniczych zestawów raketowych. Przyjęcie założenia, że głównym celem operacji jest walka z S. Husajnem i jego najbliższymi współpracownikami, spowodowało wydzielenie 9,8% wysiłku lotnictwa na obalenie reżimu i pozbawienie go zdolności kierowania państwem i siłami zbrojnymi oraz 12,5% na wsparcie operacji komponentu sił specjalnych. Z kolei na pozbawienie Iraku możliwości użycia broni masowego rażenia wydzielono 10,2% ogólnego wysiłku lotnictwa.

Planowany podział wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego był zgodny z ogólnymi zasadami i „filozofią” prowadzenia operacji połączonej, ale dostosowany do charakteru operacji, w której lotnictwo miało stworzyć warunki siłom lądowym i specjalnym do możliwie szybkiego obalenia reżimu i uniemożliwienia mu użycia broni masowego rażenia. Z tego względu, w odróżnieniu od operacji „Pustynna Burza”, nie prowadzono trwającej kilka tygodni „przygotowawczej” operacji powietrznej w celu stworzenia warunków dla ofensywy lądowej, lecz siły powietrzne działały równolegle ze wspieranymi siłami lądowymi i specjalnymi. Zwłaszcza powietrzny atak strategiczny był ściśle powiązany z działaniami sił specjalnych, a bezpośrednie wsparcie lotnicze torowało drogę pierwszorzutowym oddziałom sił lądowych nacierającym na Bagdad oraz zapewniało osłonę ich strefy komunikacyjnej.

Podział wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego w operacji „Iracka Wolność”, porównywany z ustaleniami na podstawie targetingu oraz liczbą faktycznie zaatakowanych przez lotnictwo obiektów, pozwala na sformułowanie szeregu wniosków w zakresie ewolucji założeń operacyjnego użycia lotnictwa w tej operacji.

Zasadnicze wnioski z porównania planowanego podziału wysiłku oraz planowanych i rzeczywistych obiektów uderzeń dotyczą zwiększania tempa działań oraz przechodzenia od zwalczania przez lotnictwo obiektów stacjonarnych do atakowania przez nie *stricte* militarnych obiektów mobilnych. Na uwagę zasługują formułowane przez dowódców komponentów sił koalicyjnych propozycje obiektów uderzeń (z ich rozbiciem na punkty celowania – DMPI). Z ogólnej liczby 30 542 elementarnych obiektów uderzeń (DMPI), aż 17 521 wiązało się bezpośrednio ze wsparciem działań komponentu lądowego, a 4782 obiekty uderzeń były związane ze wsparciem działań komponentu operacji specjalnych.

Porównanie tych propozycji z faktycznie wykonanymi uderzeniami pozwala na określenie rysującego się nowego trendu w użyciu lotnictwa w operacji połączonej. Wspierając komponent lądowy, lotnictwo wykonało uderzenia tylko na 234 stacjonarne elementarne obiekty uderzeń. Natomiast 15 592 obiekty zaatakowano w trakcie bezpośredniego wsparcia lotniczego (*Close Air Support* – CAS) i lotniczej izolacji pola walki w wyznaczonych wcześniej strefach rażenia nazywanej „izolacją w killboxach” (*Killbox Interdiction*). Oznacza to, że gros uderzeń lotniczych wykonano na obiekty mobilne w bezpośredniej styczności z siłami własnymi, w dynamicznie zmieniającej się sytuacji operacyjno-taktycznej. Bardzo ważnym, a być może najważniejszym trendem w operacyjnym użyciu lotnictwa staje się wzrost znaczenia bezpośredniego wsparcia lotniczego. W operacjach powietrznych po 1991 roku bezpośrednie wsparcie lotnicze wyraźnie wykracza poza „ramy taktyczne”, nakreślone dla niego w dotychczasowych założeniach doktrynalnych. W Iraku bezpośrednie wsparcie lotnicze wpływało na tempo i rezultaty całej operacji koalicyjnych sił połączonych. Wiele wskazuje na to, że znaczenie bezpośredniego wsparcia lotniczego może wzrastać, zwłaszcza w operacjach reagowania kryzysowego, również takich, jak ostatnie operacje w Afganistanie i Iraku.

W operacji „Iracka Wolność” potwierdziła się zależność skuteczności działań lotnictwa, w tym bezpośredniego wsparcia lotniczego, od warunków atmosferycznych. Trzy dni intensywnych burz piaskowych pozbawiły siły lądowe wsparcia lotniczego, co w zasadzie spowodowało zatrzymanie działań na lądzie. Wprawdzie wzrost dostępności lotniczych środków rażenia kierowanych satelitarnie będzie zmniejszał to uzależnienie, ale z całą pewnością nie wyeliminuje go całkowicie.

Istotną cechą operacji „Iracka Wolność” była asymetryczność sił. Może to zmniejszać w przyszłości znaczenie tradycyjnie rozumianej izolacji lotniczej (*Air Interdiction*) rejonu działań bojowych. Malejąca linearność ugrupowań wojsk na polu walki i ograniczanie długotrwałości operacji to kolejny powód kontestowania izolacji lotniczej w dotychczasowym jej rozumieniu. Rośnie natomiast znaczenie izolacji pola walki. Jak trafnie zauważa E. Cieślak, termin *Battlefield Air Interdiction* (BAI), wycofany z lotniczego słownictwa na początku lat 90. XX wieku, powraca tylnymi drzwiami jako izolacja lotnicza w wydzielonych strefach rażenia (*Killbox Interdiction*)¹⁹. Jest to spowodowane wspomnianą asymetrycznością sił i nielinearnością

¹⁹ E. Cieślak, *Lotnictwo w operacji...*, dz. cyt., s. 30.

poła walki, które coraz bardziej utrudniają jednoznaczną identyfikację sił pierwszego i drugiego rzutu operacyjnego i innych elementów ugrupowania przeciwnika. Przyjęta przez Irak koncepcja obrony miast i rozmieszczeniem w nich sił wojskowych w zasadzie wyeliminowała manewr sił lądowych w wymiarze operacyjnym w trakcie trwania operacji. Ponadto izolacja lotnicza wymaga dłuższego czasu na załamanie systemu zaopatrywania wojsk i obniżenie ich zdolności operacyjnych. W operacji „Iracka Wolność” tego czasu nie było. Nie można wykluczyć, że taką sytuację należy uznać za typową dla przyszłych operacji.

Operacja „Iracka Wolność” potwierdziła, że powietrzny atak strategiczny na obiekty stacjonarnej infrastruktury kierowania państwem i siłami zbrojnymi oraz ich całkowite zniszczenie okazał się bardzo skuteczny. Natomiast próba wyeliminowania przywódców i dowódców wojskowych była zdecydowanie nieudana. Okazało się, że siły powietrzne, a w pewnym stopniu także całe siły zbrojne, nie dysponują systemami rozpoznania zdolnymi do wykrycia w krótkim czasie i śledzenia przywódców i dowódców wojskowych. Być może oznacza to konieczność szerszego niż dotychczas korzystania przez lotnictwo z informacji zdobywanych przez osobowe źródła rozpoznania (agenturalne, sił specjalnych). Wymaga to jednak wielu nowych rozwiązań, zwłaszcza w sferze organizacyjnej.

W operacji „Iracka Wolność” wykorzystano około 1800 samolotów, z czego 655 samolotów myśliwskich i uderzeniowych, 51 bombowców, 44 samoloty dowodzenia i naprowadzania, 105 samolotów rozpoznawczych oraz 268 samolotów tankowania w powietrzu, które bazowały nie tylko na obszarze prowadzonej operacji, ale również na lotniskach poza teatrem działań, w tym w Europie. Odbyły one łącznie 41 404 loty w czasie trwania operacji, wykonując uderzenia z użyciem 19 948 środków kierowanych i 9251 niekierowanych. W ogólnej liczbie użytych lotniczych środków bojowych prawie 70% stanowiły kierowane środki rażenia²⁰. Potwierdza to znaną już tendencję – kierowane środki rażenia będą podstawowym rodzajem uzbrojenia lotnictwa w przyszłych operacjach powietrznych. W trakcie operacji powietrznej masowo wykorzystywano samoloty tankowania powietrznego. Użyto 268 takich samolotów. Wyraźnie zauważalny był jednak brak lotnisk w pobliżu rejonu działań, co miało negatywny wpływ na intensywność i ciągłość użycia samolotów o mniejszym zasięgu, zwłaszcza

²⁰ Por. L. Konopka, *Iracka wolność*, „Myśl Wojskowa”, Dodatek specjalny LXXXV (LIX), MON 2003, s. 18-21.

szturmowców A-10 oraz śmigłowców uderzeniowych lotnictwa sił lądowych.

W lotnictwie bombowym zaobserwować można trend wykonywania uderzeń z lotnisk położonych poza obszarem operacji. Ograniczono jednak zakres wykonywania zadań z baz lotniczych w USA, co wiązało się z wykonywaniem przez samoloty bombowe lotów trwających powyżej 24 godzin i wyraźnym spadkiem natężenia działań lotnictwa bombowego. W operacji „Iracka Wolność” większość misji bojowych lotnictwa bombowego wykonywano z baz rozmieszczonych na teatrze działań oraz w Wielkiej Brytanii. Dotyczyło to nawet bombowców B-2 stanowiących główną siłę lotniczego komponentu nuklearnej triady strategicznej USA. Po raz pierwszy wykonywały one uderzenia nie z macierzystej bazy lotniczej Withemann AFB w USA, lecz z bazy lotniczej Diego Garcia na Oceanie Indyjskim.

Operacja potwierdziła i bardziej niż poprzednie operacje wykazała znaczenie zabezpieczenia lotniskowego. Z tego względu po uchwyceniu przez siły lądowe lub specjalne lotnisk wojskowych bądź cywilnych na obszarze Iraku były one wykorzystywane niemal natychmiast przez jednostki lotnictwa koalicji, zwłaszcza przez lotnictwo szturmowe i transportowe.

Pomimo dynamicznego rozwoju systemów naprowadzania lotniczych środków rażenia okazało się, że w trudnych warunkach atmosferycznych możliwości zwalczania obiektów mobilnych są ograniczone. Z oceny Dowództwa USCENTCOM wynika, że w trakcie operacji 4% ogólnej liczby lotów nie zostało wykonanych lub nie przyniosło zakładanych rezultatów ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne (łącznie 1502 samoloty). W porównaniu z operacją „Allied Force”, gdzie takich przypadków odnotowano około 3000, był to jednak znaczny postęp. Istotnym doświadczeniem, weryfikującym założenia teoretyczne, było wykonywanie precyzyjnych uderzeń przez lotnictwo w terenie zurbanizowanym. Wykorzystanie kierowanych lotniczych środków rażenia z kinetycznymi betonowymi głowicami bojowymi pozwoliło na minimalizowanie niezamierzonych zniszczeń w czasie atakowania obiektów w środku aglomeracji miejskich. Ujawniły się jednak trudności związane z ograniczeniem możliwych trajektorii lotu bomb lotniczych i kierowanych pocisków raketowych „powietrze – ziemia”, a także problemy w zakresie wykrywania, identyfikacji i wskazywania obiektów uderzeń dla lotnictwa.

Kolejnym doświadczeniem było elastyczne, a nawet nietypowe wykorzystywanie samolotów lotnictwa bombowego. Po doświadczeniach operacji „Enduring Freedom” samoloty B-52H stały się niezastąpionym środ-

kiem wykorzystywanym w bezpośrednim wsparciu lotniczym. Samoloty te stały się także podstawowym środkiem wsparcia działań sił specjalnych w północnym Iraku. Należy jednak podkreślić, że takie wykorzystanie samolotów typu B-52 jest możliwe i skuteczne w warunkach uzyskania panowania w powietrzu. W starciu z silniejszym przeciwnikiem prawdopodobnie konieczna jest silna ich osłona przez lotnictwo myśliwskie. W operacji „Iracka Wolność” zauważalny był postęp w możliwościach zwalczania przez lotnictwo obiektów mobilnych, w tym o znaczeniu operacyjnym i strategicznym, za które uznawano obiekty związane z bronią masowego rażenia (m.in. taktyczne rakiety balistyczne jako podstawowe środki jej przenoszenia), obiekty związane z decydentami państwowymi i wojskowymi (Leadership) oraz terrorystów. Po uwzględnieniu wniosków z operacji „Desert Storm”, „Allied Force” oraz „Enduring Freedom”, stworzono zintegrowany system pozwalający niemal w czasie realnym na wykrywanie, śledzenie, podejmowanie decyzji oraz ocenę rezultatów uderzeń na takie obiekty. Stanowi to wyraźny postęp w porównaniu z operacją „Desert Storm”, podczas której „wielkie polowanie” na taktyczne rakiety balistyczne SCUD (około 3000 samolotolotów) nie przyniosło wymiernych rezultatów, oraz „Allied Force”, w której rozproszone w Kosowie siły policyjne prowadziły niemal bezkarnie czystki etniczne, pomimo niekwestionowanego panowania w powietrzu sił NATO.

W operacji „Iracka Wolność” wykonano 156 misji bojowych, koncentrując się na zwalczaniu obiektów mobilnych związanych z bronią masowego rażenia (102 misje bojowe) oraz decydentami politycznymi i najważniejszymi dowódcami wojskowymi (50 misji bojowych). Procedury wypracowania decyzji o ich zwalczaniu były stosowane także w stosunku do innych wysoce mobilnych obiektów uderzeń o znaczeniu taktycznym, określanych jako Dynamic Targets. Łącznie w trakcie operacji 686 zadań bojowych wykonano w celu zwalczania doraźnie wykrytych tego typu obiektów. Należy przypuszczać, że wzrastająca mobilność potencjalnych obiektów uderzeń będzie cechą charakterystyczną perspektywicznych operacji reagowania kryzysowego, co znacząco wpłynie na charakter zadań uderzeniowych lotnictwa, a zwłaszcza na procedury wypracowania decyzji (targeting) oraz dynamiczną koordynację jego działań – niemal w czasie realnym, tuż po wykryciu obiektów uderzeń, wtedy gdy samoloty będą się znajdowały w powietrzu. Jakościowa zmiana w możliwościach reakcji lotnictwa na gwałtowne, nieprzewidywalne zmiany w sytuacji operacyjno-taktycznej

wskazuje na wyraźny postęp w implementacji założeń wojny sieciocentrycznej.

W operacji „Iracka Wolność” uwidocznił się wzrost znaczenia w operacjach powietrznych bezzałogowych aparatów latających (*Unmanned Aerial Vehicles* – UAV). Siły koalicji posiadały ponad sto takich aparatów kilkunastu różnych typów. Nowością było szerokie wykorzystanie bezzałogowych aparatów latających do wskazywania obiektów uderzeń dla lotnictwa na skalę niespotykaną w dotychczasowych operacjach. Doświadczenia operacji wpłynęły niewątpliwie na podjęte w USA w marcu 2003 roku decyzje o rozwoju bojowych bezzałogowych aparatów latających (*Unmanned Combat Aerial Vehicles* – UCAV). Biorąc pod uwagę plany Departamentu Obrony USA zwiększenia udziału bezzałogowych aparatów latających w operacjach wojskowych sił amerykańskich z około 90 aparatów w 2003 roku do około 350 w 2010 roku, należy przewidywać dalsze zwiększenie roli tych aparatów w operacyjnym użyciu lotnictwa w przyszłych operacjach reagowania kryzysowego.

Kolejnym wnioskiem z przebiegu operacji jest konieczność wprowadzania rozwiązań technicznych i organizacyjnych eliminujących przypadki niezamierzonego rażenia sił własnych na polu walki (tzw. *friendly fire*). Po raz pierwszy w historii operacji wojskowych wykorzystano indywidualne i zespołowe identyfikatory elektroniczne systemu FCB2 (*The Force XXI Battle Command Brigade and Below System*), określane również jako *Blue Force Tracking* (BFT), dla potrzeb operacji lądowych. System bojowej identyfikacji sił lądowych nie był jednak zintegrowany z systemem wykorzystywanym przez siły powietrzne i nie pracował w pełni w czasie realnym, co ograniczało jego użyteczność w wysoce mobilnych działaniach lądowych.

Problemem była różnorodność stosowanych przez poszczególne komponenty sił połączonych elektronicznych systemów identyfikacji bojowej. Siły połączone koalicji rozpoczęły operację z sześcioma nie do końca kompatybilnymi systemami identyfikacji i już w trakcie prowadzenia działań konieczne było wprowadzanie doraźnych rozwiązań proceduralnych w celu zapewnienia skuteczności identyfikacji sił własnych na polu walki.

Na podstawie zaprezentowanych w syntetycznym ujęciu analiz operacji reagowania kryzysowego można sformułować kilka wniosków ogólnych:

- 1) Założenia i sposób użycia sił koalicyjnych w operacji „Iracka Wolność” nie były odstępstwem od znanych zasad prowadzenia operacji

- powietrznych. Były natomiast dostosowane do warunków i specyfiki konkretnego konfliktu zbrojnego.
- 2) Operacja potwierdziła wzrost możliwości lotnictwa w zwalczaniu obiektów mobilnych oraz prowadzenia działań we wszystkich warunkach atmosferycznych, chociaż wykazała istniejące nadal ograniczenia w tym zakresie. Wzrosły także możliwości, ale ujawniły się jednocześnie wyzwania i zagrożenia prowadzenia działań w obszarach zurbanizowanych, w bezpośredniej bliskości sił własnych i w skupiskach ludności cywilnej.
 - 3) Potwierdziła się koncepcja użycia lotnictwa w ramach funkcjonalnej organizacji sił połączonych oraz tworzenia zintegrowanego komponentu powietrznego, a także częściowej kompensacji możliwości operacyjnych jednego komponentu sił połączonych przez siły i środki pozostałych, ale także konsekwencje z tym związane.
 - 4) Wzrosło tempo działań, co wymuszało stosowanie nowych założeń i procedur wypracowania decyzji (targeting) oraz koordynację użycia lotnictwa z działaniami innych komponentów sił połączonych.
 - 5) Perspektywa użycia sił powietrznych w coraz szerszym spektrum operacji reagowania kryzysowego, w ramach sił połączonych organizowanych przez sojusze, a coraz częściej doraźnie tworzone koalicje państw, staje się bardziej realna.
 - 6) Potwierdziła się znana teza, że podczas stosowania standardowych zasad użycia komponentu powietrznego, szczególnie ważna jest umiejętność ich dostosowania do charakteru i warunków operacji. Chodzi zwłaszcza o koordynację operacji militarnych, w tym powietrznych, z działaniami politycznymi, ekonomicznymi i informacyjnymi szczebla strategicznego.

Przedstawionym powyżej konfliktom zbrojnym można przypisać cechy typowych działań wojennych charakterystycznych dla współczesnych wojen. Można zaobserwować sukcesywny wzrost znaczenia lotnictwa w stosunku do innych rodzajów sił zbrojnych, rozwój techniczny statków powietrznych, jak i przenoszonego uzbrojenia. Doskonalenie zasad operacyjnego użycia i taktyki działania predysponuje lotnictwo do roli najważniejszego rodzaju sił zbrojnych. Jednak, jako zasadę należy przyjąć, że lotnictwo wykonuje zadania jako jeden z elementów w operacjach połączonych. Nieco inaczej sytuacja wygląda w typowych operacjach reagowania kryzysowego, za jakie można uznać walki w Kosowie (1998 r.) czy Libii (2011 r.)

lub współczesne działania sił powietrznych w konflikcie syryjskim czy na Ukrainie.

Bibliografia

Cieślak E., *Lotnictwo w operacji Iraqi Freedom*, ZN AON, Warszawa 2004.

Bodziany M. (red. nauk.), *Społeczeństwo a wojna. Wojna i pokój – retrospekcja i współczesność*, Wrocław 2014.

Konopka L., *Iracka Wolność*, „Myśl Wojskowa”, Dodatek specjalny LXXXV (LIX), MON 2003.

Marszałek M., *Siły powietrzne w operacjach reagowania kryzysowego*, Warszawa 2007.

Marszałek M., *Użycie lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej w operacjach reagowania kryzysowego. Wprowadzenie*, Materiały z sympozjum, AON, Warszawa 2007.

Rajchel J., *Bezpieczeństwo powietrzne Polski po akcesji do NATO*, Warszawa 2013.

Rocznik Statystyczny 1999/2000, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Scholar, Warszawa 2000.

Zajas S., *Siły powietrzne. Dzień dzisiejszy i wyzwania przyszłości*, Warszawa 2009.

Strony internetowe:

<https://repozytorium.ka.edu.pl/handle/11315/7015>

https://www.academia.edu/34376160/spo%C5%81ecze%C5%83stwo_a_wojna._wojna_i_pok%C3%93j_retrospekcja_i_wsp

<http://wiekdwudziesty.pl/exocet-na-falklandach/>

<https://jagiellonia.org/ekspansja-zla-wojny-konflikty-zbrojne-z-udzialem-rosji/>

<https://wnpism.uw.edu.pl/media/SOBN/Archiwum%20WDiNP/Dwie%20wojny%20z%20Irakiem.pdf>

<https://pdfs.semanticscholar.org/233e/f534737c5cb6d108935c3e67e6e3e4ed92fc.pdf>

<http://atplatoon.w.interia.pl/poledesersshield1.html>

<http://kalendarium.polska.pl/wydarzenia/article.htm?id=96112>

<http://lubczasopismo.salon24.pl/obiezyswiat/post/308147>, Zemla M., (red.), *Wojna-izraelsko-arabska-historia-i-komentarz-oraz-krytyka*.

http://zadane.pl/wypracowanie/Interwencje_zbrojne_ZSRR_po_zako%C5%84czeniu_II_wojny_%C5%99swiatowej-57451

Scheffs Ł., *Misja, która stała się wojną. Wojna, która stała się misją*, <http://www.stosunki.pl/?q=content/misja-kt%C3%B3ra-sta%C5%82-si%C4%99-wojn%C4%85-wojna-kt%C3%B3ra-sta%C5%82-si%C4%99-misj%C4%85>